

Numer dzisiejszy składa się z 12 stron.

Nr. 69 (70)

XXXI r.
istnienia.

Redakcja i Administracja

w ŁODZI

AL. Kościuszki 41

TELEFON 38

Konto P.K.O. 60504

Red. przyjmuje od 5-6

Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się

Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEŻNY OD ZADNEJ PARTII

Piątek dnia 9 marca 1928 r.

Cena numeru

20 gr.

CENA PRENUMERATY

w Łodzi

Mies. z dod. ilustr. 4,20gr.
Dla rob. 3,70gr.
Odnoś. do dom. 28gr.

Z przes. poczt.

Mies. z dod. ilustr. 5,20gr.
Poz. Łodzi, egz. 28gr.

Należytość pocztowa
opłacona ryczałtem

CASINO

Dziś uroczysta premiera

Dziś uroczysta premiera

O tem mówi cały świat!

Arcydzieło filmowe wielkich wzruszeń, niezamąconej pogody
i słonecznego śmiechu p. t.

CYRK

Tragikomedja serca ludzkiego
Porywająca symfonia śmiechu i łez, kto a
odtworza jedyny, nieporównany aktor świata,
twórca „Gorączki Ziola”, „Brzdąca” i in.

CHARLIE CHAPLIN

W roli
wołyżerki **MERNA KENNEDY.**

Niektóre wspaniałe, niezapomniane sceny

CHARLIE w klatce lwa.
CHARLIE pogromca małp.
CHARLIE przegląda się w tysiącu luster.

CHARLIE dostaje czkawki z głodu.
CHARLIE porzuca cyrk i idzie w las.

O tem mówi cały świat!

Początek przedstawień o 4,30 w sobotę o 1,30 w niedzielę o 12-ej. Orkiestra symfoniczna pod dyr. p. Leona KANTORA.
Passe partout i bilety ulgowe NIEWAŻNE.

Związek Ludowo-Narodowy w Łodzi

zwraca się z apelem do swych członków i sympatyków

żeby w dniu 11 marca oddali swe głosy do

Senatu na listę № 24

Ach, ci studenci.

Ekseesy antysemickie na uniwersytecie w Kownie.

Kowno 8 marca (aw)

Prasa donosi o wzroście agitacji antysemickiej. „Lietuvos Zinios” podaje, iż w całym Kownie rozrzucone są odezwy antysemickie podpisane przez studentów wy-

działu lekarskiego. Odezwy stwierdzają, iż lekarze żydzi zalali wszystkie miasteczka, uniemożliwiając pracę inteligencji litewskiej. Odezwa żąda wprowadzenia numerus clausus dla studentów żydowskich i stwierdza,

NA

Zarybek Karpia

(zdrowy, badany pod mikroskopem)

przyjmuje zamówienia

majątek Sarnów poczta

Aleksandrów koto Łódź.

Iż żydzi nie chcą wydawać dla ćwiczeń w prosektojum swoich trupów a zniszczyć trupy chrześcijan i wzywa do walki z antysemicką gancją żydów i przeprowadzenia bojkotu.

Ostatnio przez nieznaną sprawców zostały zerwane i usunięte z gmachu uniwersytetu szalki ogłoszeniowe wszystkich żydowskich organizacji akademickich.

Ziemi drży.

Moskwa 8 marca (aw)

W Turkiestanie odczute zostały wstrząśnienia ziemi. W Samarkandzie miasta uległa zniszczeniu.

Horoskopy przed zwołaniem Sejmu.

Następstwo po p. Rataju. - Większość pod znakiem zapytania. - Kaganiec prasy
 Postulaty urzędnicze - Plebiscyt p. ozydencjal.

Kto będzie marszałkiem?

Największe zainteresowanie budzi pytanie, kto będzie marszałkiem Sejmu.

Dyskusje na ten temat toczą się przede wszystkim między senatorami, którzy przeprowadzili największą ilość mandatu, radziby widzieć łaskę marszałkowską w rękach jednego ze swoich.

Wymienione są nazwiska pp. Anusza, prof. Makowskiego i prof. Kochanowskiego.

Mówi się także i o tym, że w związku z zamierzonymi przesunięciami w rządzie, mógłby urząd marszałkowski zająć prof. Partel. Kwestją wyboru marszałka interesują się również żywo socjaliści, którzy nie bez podstaw przypuszczają, iż posłowie z jednolitej podzielią się na kilka klubów. W tym wypadku socjaliści, jako najliczniejszy klub, kompetowałiby do stanowiska marszałka.

Wywawiana jest tu kandydatura pos. Daszyńskiego.

Wszystkie te kombinacje zależą od porozumień na terenie Sejmu, które nasizie przedstawiają się dość mgliście.

Opozycyjny nastrój lewicy.

Wydaje się, że sforsowanie większości na terenie sejmowym tak dla wyboru marszałka, jak i dla dalszych zagadnień, nie będzie rzeczą łatwą.

Lewica wyszła z wyborów usposobiona bardziej opozycyjnie, niż kiedykolwiek. Wpłynęło na to gwałtowne zwalczanie przez jednolite w czasie akcji wyborczej zarówno stronnictw radykalnych, chłopskich, jak i socjalistów.

Przedsmak tych nastrojów dawało choćby ostatnie przed wyborami posiedzenie głównej komisji wyborczej, na którym

przedstawiciele lewicy przybierali ton skrajnie opozycyjny.

Wyniki wyborów, które całej lewicy, zwłaszcza zaś socjalistom przyniosły dość znaczny sukces, przyczyniły się niewątpliwie do złagodzenia naprężonej sytuacji. Opozycja przy porozumieniu z sanacją, spadła lewicowa, wobec możliwości realnych korzyści przy porozumieniu z sanacją, spadła już o kilka tonów, nie mniej jednak utrzymuje się na tonach wysokich.

WOLANIE Dekret prasowy

Tak więc jednym z pierwszych kwestyj obok szeregu interelacji lewicowych w sprawie wyborów, będzie uchylene dekretu prasowego, o które z zasadniczego punktu widzenia mają zamiar wnieść socjaliści.

Nie wiadomo, jak w tym wypadku zachowa się rząd, gdyż jak wiadomo, nawet w łonie sanacji istnieje opinia przeciwna dekretowi, a niejednokrotnie wyrażana przez prasę sanacyjną.

Podwzrost dla urzędników.

Na początku obrad sejmowych znaleźć się również będzie musiała sprawa podwyżki urzędników, którą jak wiadomo rząd postanowił przekazać Sejmowi dla wyrażenia

nie źródeł dochodu dla pokrycia znacznego dodatku, jaki stąd musi wynikać.

Trudno sobie wyobrazić, by w Sejmie, wśród stronnictw polskich, znalazł się jakiś sprzeciw w tej materji. Ale za to wynalezienie źródeł dochodu będzie trudniejsze do zrealizowania. Lewica wypowie się bowiem przeciwko jakimkolwiek podatkom konsumpcyjnym, obciążającym szerokie masy i będzie się raczej starała obciążyć sfery posiadające.

Nie wiadomo jak się do tego ustosunkują posłowie z jednolitej, wśród których właśnie te sfery posiadające (przemysł i ziemianstwo) są silnie reprezentowane.

Zmiana konstytucji

Tem trudniej pójdzie sprawa zmiany konstytucji. Tu już wynalezienie większości, która by zgodziła się na wspólny program, wydaje się bardzo ciężką do zrealizowania.

Nie ulega wątpliwości, że jednym z silniej forsowanych projektów, będzie projekt zmiany sposobu wyboru prezydenta, to jest, oddanie wyborów ogółowi ludności.

Są to jednak rzeczy dalsze o których pomówić przyjdzie obszerniej wówczas, gdy dojrzeją.

Litwa drwi sobie z Ligi Narodów.

Przyznaje to z całą bezczelnością prasa niemiecka.

BERLIN, 8,3 (PAT)

Socjalistyczny „Vorwaerts” omawiając odpowiedź Waldemarasa na depezę min. Blocklanda oświadcza, że gdyby p. Waldemarasa chciał, to mógłby na podstawie depezy p. Blocklanda odjechać w poniedziałek wieczorem z Kowna i przybyć na czas do Genewy, jednak p. Waldemarasa nie chciał tego.

Całe zachowanie się Litwy wobec Rady Ligi Narodów od czasu uchwały grudniowej Rady jest ustawicznym drwieniem sobie z Ligą Narodów.

Nie jest tajemnicą że Litwa w swej polityce zagranicznej posługuje się dyrektywami otrzymanymi z Niemiec.

A więc...

Nędza w krainie dolara.

Posada gońca biurowego łakomym kąsem dla tysięcy ludzi.

London 8 marca

W Nowym Jorku wydarzyły się wczoraj pierwsze zaburzenia bezrobotnych.

W jednym z dzienników ukazało się ogłoszenie o wolnej posadzie w pewnym biurze dla gońca z pensją 16 dolarów ty-

godniowo. Przed biurem pojawiło się około 1.500 mężczyzn i kobiet, którzy usiłowali zburzyć urządzenie biura, dowiedziawszy się, że posada jest już zajęta. Policja rozproszyła tłum.

— o o —

Kino Dom Ludowy
 PRZEJAZD Nr. 34 598

Dzisiaj Dzisiaj

Artydekwany niesamowity film p. t.

„Dom Warjatów”

W roli głównej fenomenalny mistrz maski, człowiek o stu twarzach

Lon Chaney

Scenariusz w tyłach przeżył w sanatorium dla umysłowo chorych wśród zbuntowanych szaleńców
 Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seanse zaś w sobotę niedzielę i święta od g. 1-3 pp I miejsce 75 gr., II miejsce 40 gr. III miejsce 30 gr.

W sobotę niedzielę i święta od godz. 3 po poł. I miejsce 80 gr., II miejsce 50 gr. III miejsce 40 gr.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Od wtorku 6—III 1928 r.

Dla dorosłych

Dla młodzieży

Douglas Fairbanks w filmie pt.

CZARNY PIRAT

Następny program „GRACZ W SZACHY”

KAŻDY POLAK-KATOLIK

W DNIU 11 MARCA DO SENATU

GŁOSUJE

na jedyną polską katolicką listę

Polskiego BLOKU KATOLICKIEGO

25

Warszawa i Kraj.

(TELEFONEM z WARSZAWY)

UCHYLENIE KONFISKAT.

Sądy okręgowe w Warszawie w Bydgoszczy uchylili cały szereg konfiskat, należonych na prasę różnych odłamów w okresie przedwyborczym.

W Łodzi wszystkie konfiskaty „Rozwoju” zostały zatwierdzone.

POGODA w ZAKOPANEM.

Od dłuższego czasu ustawiła się tutaj wspaniała pogoda wiosenna, przyczem w południe temperatura dochodzi do 7 stopni powyżej zera. Wobec mroźnych nocy i chłodnych poranków śnieg w górach utrzymuje się stale, pozwalając w dalszym ciągu korzystać turystom z zimowych sportów.

DEVEY w POZNANIU.

Członek Rady Banku Polskiego, p. Devey udaje się do Poznania na przeciąg trzech dni, dla zapoznania się z sytuacją gospodarczą tego miasta.

MASOWE ARESZTOWANIA KOMUNISTÓW.

W dniu wczorajszym, zmierzając do likwidowania ostatecznego działania komunistycznej, władze policyjne aresztowały w Wilnie i okolicach dalszych 50 osób. W powiatach słonimskim, nowogrodzkim i baranowickim aresztowano około 200 osób. Dalsze aresztowania trwają.

— oOo —

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA WALUTY I DEWIZY.

Notowania z dnia 8-go marca

Holandja 358,80

Londyn 434 i pół

Nowy Jork 8,90

Paryż 35,08 i ćwierć

Praga 26,41 i pół

Szwajcaria 171,66

Włochy 47,18

Wiedeń 125,50

Słabsza dewiza na Włochy. Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8,88 i trzy czwarte.

PAPIERY PROCENTOWE.

5 proc. państw. pożyczkowa dolarowa 67 i pół; 5 proc. konwers. 67,10; 6 proc. pożyczkowa dolarowa 85,25; 10 proc. kolejowa 103,00; 5 proc. kolejowa konwersyjna 61,25; 8 proc. LZ. Banku gosp. kraj. 94,00; 8 proc. LZ. banku rolnego 94,00; 8 proc. LZ. ziemskie złotych 83,00; 4 i pół proc. LZ. ziemskie 56 i pół; 5 proc. LZ. m. Warszawy 62 i pół; 4 i pół proc. LZ. m. Warszawy 59,75; 8 proc. LZ. m. Warszawy 79 i pół; 8 proc. obligacje komunalnego Banku gosp. kraj. 94,00.

AKCJE.

Bank dyskontowy 136,00; Bank handlowy 123,00; Bank Polski 149 i pół, przem. we Lwowie 106,00; zachodni 32,00; Zw. sp. zarob. 89,00; Spiess 162 i pół; Elektrycz. Dąbr. 73,00; Chodorów 152,00; Częstocice 68,00; Warsz. Tow. fabryk cukru 79,00; Firlej 59 i pół; Łazy 9,75; Węgiel 100,50; Cegielski 47,00; Lilpop 42,75; Modrzejów 47 i pół; Pocisk 12,00; Rudzki 54,25; Starachowice 68,00; Borkowski 19 i trzy czwarte; Haberbusch 168,00; Spirytus 39 i pół.

— oOo —

Po wyborach do Sejmu.

Zmiany przy podziale mandatów.

POSLANKI.

Warszawa 8 marca (aw)

Wobec przyjęcia przez ks. Nowakowskiego mandatu z listy państwowej zrzeka się on mandatu uzyskanego w Warszawie. Wobec tego z Warszawy wejdzie do sejmu piąty kandydat listy Nr. 24 b. posłanka I. Puzynińska.

Warszawa 8 marca (aw)

Do nowego sejmu wejdzie w wyniku ostatnich wyborów 7 posłanek z nich trzy: Władysława, Jaworska i Ostrejko z listy Nr. 1, Kosmowska z listy Nr. 3, Rudnicka-Lwisiakowa z listy Nr. 18, oraz Balicka i Puzynińska z listy Nr. 24.

DALSZE KANDYDATURY MARSZAŁKÓW.

Warszawa 8 marca (aw)

Co do kandydatów na marszałków, którzy mają być wysunięci przez poszczególne stronnictwa po zebraniu się sejmu krąży szereg pogłosek. Najczęściej wymieniane są kandydatury posłów Trampczyńskiego (ZLN.), Rataja i Dębskiego (Pis) oraz Barlickiego i Daszyńskiego (PPS.).

Wśród kandydatów rządowych wymieniane są nazwiska prof. Kochanowskiego, wicepremiera Bartla oraz prof. Mskowskiego.

O KONSOLIDACJĘ LIST NARODOWYCH.

Warszawa 8 marca (aw)

Pomiędzy komitetami wyborczymi listy Kat. Nar. i Kat. Lud. prowadzone są pertraktacje o wycofywanie w poszczególnych wojewódzkich okręgach wyborczych list 24 względnie 25 dla nieczynienia wzajemnej konkurencji. Osiągnięto porozumienie rozciągające się na województwo lubelskie, gdzie wycofana będzie lista Nr. 25. Co do innych okr. wojewódzkich pertraktacje prowadzone nadal.

AKCJA WYBORCZA.

Warszawa 8 marca (aw)

Akcja przed wyborami do senatu w Warszawie już się rozpoczęła. Na dziś zapowiedziane zostało wystąpienie marszałka senatu Trampczyńskiego, który przemówić ma na wiecu komitetu Kat. Narodowym.

Katastrofa przy restauracji szybu.

Dwu robotników poniosło śmierć.

Sosnowiec 8 marca (aw)

Onegdaj wieczór, przy odnawianiu nieczynnego od lat 20-ty szybu, na terenie kopalni „Czeladź”, stare zabezpieczenie ścian szybu załamało się, przyczem kilku robotników runęło na dół wraz z walcem się drzewem.

Robotnik Ramion spadł z wysokości 40 metrów i zabił się na miejscu. Drugi ro-

botnik, Piotr Blach, spadając zawisł na wystających belkach, to go jednak nie uratowało, gdyż zmiążdżony został masą spadającego drzewa.

Miejscowa prasa składa więc na zarząd kopalni „Czeladź”, który nie ustalił stanu wytrzymałości starego zabezpieczenia ścian szybu.

Banda włamywaczy osadzona w więzieniu.

Naskutek zdrady jednego z jej członków.

Toruń 8 marca (aw)

Władze policyjne wykryły w Toruniu bandę włamywaczy, która ostatnio dokonała kilku napadów i włamań w mieście.

Bandę wykryto na skutek zeznań aresztowanego uprzednio włamywacza Misia-

ka, który przyznał się do należenia do bandy i wydał 6 nazwisk swoich współników. Wszyscy oni z wyjątkiem niejakiego Zambrowskiego zostali aresztowani i osadzeni w więzieniu.

„Czarna Venus” w Polsce.

Pertraktacje o przyjazd Josephiny Backer do Warszawy.

Warszawa 8 marca (tel. wł.)

„ABC” donosi że od kilku tygodni w najściślejszej tajemnicy toczą się pertraktacje między jednym z przedsiębiorców teatralnych w Warszawie a impresariem Josephine Backer o gościnne występy w Warsza-

wy. Słynna tancerka murzyńska ma otrzymać za 30 dni występów gościnnych 5 tys. dolarów. W razie dościa do skutku pertraktacji, jeden bilet w pierwszym rzędzie na występy Backer ma kosztować 50 zł.

Likwidacja mafii sycylijskiej.

Rzym 8 marca (aw)

Aresztowania wśród członków mafii na Sycylii kontynuowane są w dalszym ciągu. Dotychczas aresztowano przeszło 300 członków tej organizacji.

Powstanie w Meksyku.

Meksyk 8 marca (aw)

Donoszą z Guadajarra iż walki i powstania w stanie Jalisco kontynuowane są w dalszym ciągu. Wojska meksykańskie likwidują stopniowo powstanie.

NA LEWO.

Układ sił w nowym Sejmie.

W niedzielnym numerze „Robonika“ poseł Ignacy Daszyński w artykule wstępnym zamieścił następujące zdanie: „Jeżeli rząd zdecydował się na te sposoby nacisku wyborczego, to chyba w jednym celu, aby zdobyć przynajmniej 223 posłów, czyli więcej niż połowa Sejmu“.

Nad tem zdaniem pod kątem widzenia mozaiki wybranego Sejmu warto się chwilę zatrzymać. Do składu grup, popierających rząd, wejść prawdopodobnie: Blok Współpracy z rządem, Katolicka Unja Ziemi Zachodnich, N.P.R. (lewica) i grupa p. Stapińskiego. Razem przy najlepszym ostatecznym rozliczeniu około 150 posłów. Do tego należy, że grupa ta, złożona z konserwatystów ziemskich, żydów, chłopów-radykałów, wolnomyślnych inteligentów, monarchistycznych fantastów, nie przedstawia jednolitej bryły i zgóry skazana jest na poszczególne frakcje, które do całego szeregu zagadnień politycznych i społecznych, ustosunkują się rozmaicie.

W grupie tej istnieje grupa t. zw. „czystych sanatorów“, dobrana z urzędników, wojskowych i „zależnych“, którzy do poszczególnych zagadnień odnoszą się będą bez cienia inicjatywy i krytycyzmu, co w stosunku do innych odcieni bloku sanacyjnego stworzy z miejsca platformę nieporozumień. Grupa stojąca na baczność zechce podporządkować sobie grupy wciągnięte przez posła Sławka

Gdyby zatem jedynka i folwarki przy najlepszym prądzie chciała maszerować swartym szeregiem — maszerować będzie zaledwie kroków kilka i rychło szeregi jej przejdą w linię zygzaków. O większości ani marzyć. Do 223 od 150 dosyć daleko.

Przypatrzmy się innym obozom sejmowym. P.P.S., Wyzwolenie i Stronnictwo Chłopskie zechcą stworzyć jeden obóz, walczący o „prawo miast i wsi“. Według zapowiedzi jednego z liderów socjalistycznych, P.P.S. w stosunku swym do sanacji zechce zachować dwulicowość. Jest rzeczą możliwą, że „pilsudczycy“ z Wyzwolenia i Stronnictwa Chłopskiego również odnoszą się będą do „rozkazu“ sanacyjnego lojalnie. Skoro przyjmą, że obóz P.P.S., Wyzwolenia i Stronnictwo Chłopskie zechcą ze swego składu, liczącego 103 posłów, odkomenderować 50 procent dla sanacji, natenczas z 150 plus 50 podniesiemy do 200. Do większości jednak brakuje 23 głosów.

Po drugiej stronie staną prawdopodobnie posłowie t. zw. centrum, na które według zapowiedzi, złoży się: Chudecja, Piast i N.P.R. (prawica). Osobną grupą kroczyć będą członkowie prawicy nacjonalistycznej (Katolicki Klub Narodowy) w liczbie ponad 30 posłów. Nieznani są ścieżki Bloku mniejszości narodowych i grupy dr. Reicha w sile ponad 50 posłów. Z góry przesądzić można we wszystkich sprawach stanowisko komunistów i komunizujących w liczbie 14 posłów.

Założenie zatem rządu „zdobycia przynajmniej 223 posłów“ — jak głosił Daszyński — nie ziściło się. A nie ziściło się dlatego, że walka o mandaty sanacyjne od

bywała się na nader wąskim odcinku. Sanacja bowiem całą swą energję, perfidję i strategię skierowała wyłącznie na obóz narodowy, uważając, to za jedyne zagadnienie państwowo-twórcze.

Obóz narodowy w kurzawie bitewnej wyszedł z postrzępionymi sztandarami, wyszedł jednak w pełni chwały, otoczony najwierniejszymi, wypróbowanymi w ogniu huraganowym żołnierzami. Tej armji, której nie zniszczyły w dobie przedwyborczej najdziksze instynkty sanacji, nie zniszczy dziś chyba już nikt. I armja ta jest dziś chlubą obozu narodowego.

Ale w międzyczasie gdy watahy sanacyjne uderzały w szeregi narodowe, tuż na ich piętach pędziły z posiłkowym okrzykiem „Niech żyje“, armje wrogie ustrojowi i narodowi polskiemu. Mało kto zdawał sobie sprawę z tego, że po zwycięstwie sanacyjnym podniosą się z pyłów przemarszu jednostki wzmocnione obozy radykalizmu, które oprócz ściśle lewicy (Nr. 2, 3, 10, 12,

14) plus mniejszości i komunistów dysponować będzie również wpływami i siłami innych posłów sanacji.

Wniosek. Dzisiejszy Sejm w porównaniu z rozwiązany będzie w wysokim stopniu radykalniejszy, będzie zdecydowanie przesunęty na lewo.

Do tego zmierzala „prawdziwa sanacja“ bez obsłonek. Tego nie chciało wielu zrzucić: w krótkowzroczności swojej przyczynili się do rozbitcia obozu Katolicko-Narodowego, społecznie umiarkowanego. Ze stanowiska polskiego pozostanie to zagadką, z punktu widzenia katolicko-narodowego szaleństwem niepojętem.

Sejm obecny nie zapowiada głębszych tendencji ideowych, nad jego poziomem unoszą się żywioły klasowe i stanowe, z gruba domieszką ideologii stanie na baczność

Dokąd idziemy — nie trudno przewidzieć.

Rewja posłów.

Duchowni — dziennikarze — dygnitarze rządowi — uczeni.

Z prowizorycznego zestawienia nazwisk nowowybranych posłów wytworzyć sobie można już pewien obraz przyszłego Sejmu. Uzupełnią go jeszcze nazwiska posłów, którzy uzyskają mandaty z list państwowych.

DUCHOWNI.

Wobec częściowego zakazu kandydowania zostało posłami tylko 4 księży katolickich: ks. Nowakowski z Warszawy (lista nr 24), ks. Londzin z Cieszyna (nr. 1) oraz ks. Czuj i ks. Madej z diecezji tarnowskiej (lista nr. 30). Mandat uzyskał również ekskiasz Okoń, który z całej swej grupy sam jeden wybrany został w okręgu Kozienice.

Z grecko-katolickiego kleru wyszedł ks. Kunicki (Ukrainiec).

Będzie też w Sejmie zasiadał jeden pastor ewangelicki: Barczewski, mimo polskiego nazwiska zażarty Niemiec, który wyszedł w 2 okręgach z listy nr. 18 (Grudziądz i Toruń).

DZIENNIKARZE.

Niezmiernie licznie reprezentowany będzie świat dziennikarski w przyszłym Sejmie. Wejdą tam z listy nr. 1 Tomaszewicz („Głos Prawdy“), Gwiżdż („Gospodarz Polski“); Pochmarski („Nowa Reforma“), Mackiewicz („Słowo“ — w Wilnie), Woloszyński („Przegląd Wołyński“) i Piasecki.

Z listy nr. 2 Niedziałkowski i Dubois („Robotnik“, Kaezanowski. Z listy nr. 3 Róg („Wyzwolenie“). Z listy nr. 10 Dąbski. Z listy nr. 19 Pankrantz („Volksstimme“ — w Bydgoszczy). Z listy nr. 24 Stronowski („Warszawianka“). Z listy nr. 25 Kulerki („Gazeta Grudziądzka“). Liczbę tych 14 dziennikarzy powiększa jeszcze red. Dąbrowski Marjan („Ilustr. Kurj. Codz.“) z listy państwowej i ewentualnie red. Walew-

ski („Epoka“) — obaj z listy nr. 1.

Literatura nie ma swego przedstawiciela, jest natomiast jeden muzyk: Mazurkiewicz, b. prezes Zw. artystów scen polskich, wybrany z listy nr. 1 w okręgu Kielce.

RZĄD.

Sfery rządowe reprezentują: ministerowie Czechowicz (wybrany w 2 okręgach Włocławek i Łódź, gdzie ustąpi mandatu posłowski Waszkiewiczowi z N. P. R. lewica), Romocki, Kwiatkowski i wiceminister Jaroszyński. Z ministerstwa oświaty uzyskał mandat dyrektor departamentu wyznań Okulicz i dwaj wizytatorowie Jędrzejewski i Stypiański. Wreszcie wybrany został prezes Państw. Szkoły Rolnego, Ludkiewicz.

SFERY NAUKOWE.

Sfery uniwersyteckie mają 6 swoich przedstawicieli w osobach profesorów Makowskiego (nr. 1) i Rybarskiego (nr. 24) z Warszawy, Krzyżanowskiego (nr. 1) z Krakowa, oraz Dąbrowskiego, Pączkowskiego i Winiarskiego (nr. 24) z Poznania.

Będzie też w Sejmie przedstawiciel młodzieży akademickiej, Ignacy Mularczyk z listy Wyzwolenia, podany jako student medycyny.

Z KILKU OKRĘGÓW.

Oryginalną stroną wyborów niedzielnych jest fakt, że b. wicemarszałek Bojko uzyskał z listy nr. 1 mandat poselski aż w 7-miu okręgach Małopolski, z czego oczywiście zatrzyma tylko jeden.

B. marszałek Trampezyński został wybrany z listy nr. 24 w 4 okręgach (3 w Wielkopolsce i 1 w Kongresówce), a b. poseł Korfianty w 3 okręgach śląskich.

Obrazki wyborcze.

Dlaczego w okręgu Pucka wybrano Niemca na posła.

dlaczego Rząd nierozsądnie chce przenieść starostwo z Pucka do Wejherowa.

Na dzień przed wyborami Rada ministrów na wniosek ministra spraw wewnętrznych uchwaliła przenieść siedzibę starostwa z Pucka do Wejherowa, przyłączając do ostatniej miejscowości do powiatu morzeńskiego.

Wiadomość ta wywołała wzburzenie wśród ludności Pucka, która twierdzi zgodnie, iż przesunięcie punktu ciężkości ruchu ludności do Wejherowa grozi Puckowi ruiną gospodarczą.

„Express Poranny“ pisze że argumenty, jakie ludność wysuwa, wyluszczone zostały w obszernym piśmie, wystosowanym do isma warszawskiego przez przewodniczącego rady miejskiej i członka sejmiku powiatowego p. Czesława Krauzego.

„Za pozostawieniem dawnego Pucka“ — pisze on — przem. względy gospodarcze, polityczne, administracyjne i komunikacyjne.

Powiat pucki jest powiatem możnym, gospodarzył się dobrze i w przyszłości o rozbudowę wybrzeża. Powiat wejherowski, przyłączony do powiatu puckiego jako powiat ubogi, zadłużony, w tym celu połączeniu o losach rozbudowy wybrzeża będzie decydować ludność nie mogąc, niezwiązana. Prócz tego sto komunikacyjne są tego rodzaju, że ludność wybrzeża, ażeby się dostać do powiatowego miasta dla załatwienia jakiejś drobnej sprawy, straci cały dzień na podróż koleją, gdy tymczasem dawniej mogła to wszystko w Pucku z małą stratą czasu załatwić.

Argumenty te przedstawiciele ludności Pucka chcieli przedstawić wojewodzie pomorskiemu p. Młodzianowskiemu, ten jednak trzykrotnie odmówił przyjęcia delegacji rady miasta Pucka i sejmiku powiatowego, a nadto zabronił odbycia zebrania, zwołanego celem uchwalenia błagalnej do rządu prośby.

Na zebranie to przybyły tysiączne rzesze ludności z całego powiatu, a zakaz,

wydany w ostatniej chwili wywołał ogromne rozżalenie.

Rozżalenie to przybrało wprost formę niedopuszczalną. Oto — jak stwierdza przewodniczący rady miejskiej p. Krauze — szeregiem Polaków — Kaszubów z Pucka i okolicy,

wśród których niema ani jednego Niemca na znak protestu, nierozsądnie oddali głosy przy wyborach na listę niemiecką dzięki tym przystym głosom w powiecie morzeńskim przeszedł po raz pierwszy poseł Niemiec.

Sanacyjne metody.

Haniebne fałszerstwo w drukarni pisma sanacyjnego.**Jak sanacja chciała w Wielkopolsce skompromitować listę Nr 24.**

Głosna na całą Polskę Zachodnią afera z ulotkami, odbitymi w drukarni „Dziennika Poznańskiego“ (organu sanacji t. j. jedynki na okręg Wielkopolski) znalazła swój epilog. Jak wiadomo te, adresowane do Bydgoszczy, zawierające wezwania do komunistów, aby wobec ogłoszenia listy 13 głosowali na... 24. Oświadczenie chodziło o oszustwo polityczne, miało na celu zdyskredytowanie li-

Afera się nie udała. Wykryto ją. „Dziennik Poznański“ ogłosił w tej sprawie rozprawę, która wywołała powszechną sensację i oburzenie. „Dziennik Poznański“ w tym celu zarzucił „Kurjerowi Poznańskiemu“ prowokację.

W środę organ 30-ki wycofał swe

wstrętne oskarżenie. Rada naczelna „Dziennika Poznańskiego“ przyznała się, że oszukała, że ulotki hito w jej drukarni, lecz, jak tłumaczy się członek rady naczelnej „bez wiedzy rady i zarządu wydawnictwa, a także redakcji“. W oświadczeniu swoim rada naczelna „Dziennika Poznańskiego“ twierdzi, że do oszustwa politycznego przyłożył rękę „współpracownik drukarni“, nadużywając, jak głosi oświadczenie, zaufania firmy. Pracownik ten rzekomo miał zostać wydany.

Po tem oświadczeniu, wydrukowanym na naczelnym miejscu, znajduje się inne: redaktor „Dziennika“ dr. Brzeg cofa swoje zarzuty pod adresem „Kurjera Poznańskiego“ i przeprosza za swe krzywdzące wystąpienie odpowiedzialnych członków tego wydawnictwa.

Ciekawostki Sejmowe.**Jak się nazywają niektórzy z nowoobраниch,**

IMIENNICY.

Wśród nowowybranych posłów są 4 grupy imienników.

Trzej Dąbrowscy, w tem dwaj Stefanowie, profesor Uniwersytetu (nr. 24) i b. starosta (nr. 25) — oraz Marjan Dąbrowski redaktor.

Dwaj Dębscy — Jan b. wicemarszałek

(nr. 25) i Aleksander, b. wojewoda (nr. 24) oraz Dąbski Jan, b. wiceminister (nr. 10).

Dwaj Bittnerowie — Wacław, b. poseł (nr. 24) i komunista z Łodzi.

Dwaj Wojtowicze — Władysław, b. poseł (nr. 1) i Stanisław (Chłopska Samopomoc) — obaj dawni członkowie Stronnictwa Chłopskiego.

KRÓL i MONARCHJA.

Ktoby studjować chciał grę słów w nazwiskach nowych posłów, ten natknie się najpierw na fakt, że w Sejmie zasiadzie... na ławach Wyzwolenia — Jan Król.

Do Sejmu wchodzi też Czech, ale nie z nad Wełtawy, lecz z pod Pilzna w Małopolsce Zachodniej (lista nr. 10).

Nazwiska, które spotykamy na kartach zoologii, noszą posłowie Łoś (25), Gawron (13), Wrona (10), Pajak (2), Żuk (22), Kot (1), Okoń (12) i t. p.

Możnaby z nich ułożyć całą legendę o pustyni i puszczy...

Reprezentacja żydowska zawiera te same nazwiska czołowe: pp. Grünbaum, Thon, Wiślicki, Kirsbaum, Reich, Romm, rym, przypadli pp. Sommerstein, Schipper, Rotenstreich i inni.

Przedstawicielstwo Niemców zwiększone w stosunku do zeszłego Sejmu, z nowych posłów wszedł superintendent z Działdowa Barezewski, a poza tem dawni posłowie pp. Karau, Pankrantz, Kracyński. Na zmianę i tak dalej.

Rezultat „walki z partyjniactwem“.

Wale zwycięstwo mniejszości narodowych.**98 wrogów Polski wejdzie do Sejmu.**

Mniejszości narodowe według nieoficjalnych danych o wynikach wyborów będą miały w nowym Sejmie naogół mandatów 98.

Nr. 8 Sel. Rob. prawica — 5. Nr. 17 Sjoński Małopolscy — 6, Nr. 18 — Blok — 56, Nr. 19 — Sel. Rob. lewica — 4, Nr. 20 Rosjanie — 1, Nr. 22 Ukr. Socj. Włos. rob. Par. — 11, Nr. 2) — Ukraińska Partja Pracy — 1, Nr. 39, 40 i 41 — Białorusini (Hromada i Narodowcy) — 9, a także na listach B. B. Nr. 1 — 6 ogółem — 98 głosów.

Pierwsze miejsce zajmują:

Ukraińcy — 46 głosów, a mianowicie: Nr. 8 — 5, Nr. 19 — 4, Nr. 22 — 11, Nr. 26 — 1, z Nr. 18 — 20, z Nr. 1 (Blok Współpracy) — 2.

Żydzi — 22 głosy, a mianowicie: Nr.

17—6, Nr. 18—14, z Nr. 1—2.

Niemcy — 19 głosów, wszystkie z nr. 18

Białorusini — 14 głosów, a mianowicie: Nr. Nr. 39 i 41—6, Nr. 40—3, z Nr. 18—3 i z Nr. 1—2.

Rosjanie — 1 głos z Nr. 20.

Do wybitniejszych Ukraińców, którzy wejdą po raz pierwszy do Sejmu należą:

Dr. Dymitr Lewickij, prezes Unda, dr. Włodzimierz Zahańkiewicz, b. poseł do Sejmu galicyjskiego, dr. Baran, adwokat z Tarnopola, ks. prałat Kunicki, Ostap Łucki, Terszakowiec włościanin ukraiński, b. poseł do parlamentu wiedeńskiego, Milena Rudnicka-Łysakowa nauczycielka seminarjum we Lwowie, dr. Lew Baczyński były poseł do parlamentu austriackiego.

Skład nowego Sejmu.

Nowoobrani posłowie według okręgów wyborczych.

OKRĘG 32: Bydgoszcz, Inowrocław i inne.

Nr. 2: 1) Kaczanowski Kazimierz, dziennikarz z Warszawy, 2) Matuszewski Tadeusz, prezes zw. zaw. w Bydgoszczy.

Nr. 7: 1) Faustyniak Jan, b. poseł (poprzednio 2.)

Nr. 18: 1) Pankrantz Jan, redaktor „Volksstimme”, 2) Birschel; ziemianin (poprzednio 1).

Nr. 24: 1) Trampczyński Wojciech b. senator.

OKRĘG 33: Gniezno, Września, Środa i inne.

Nr. 7: 1) Brzeziński Jan (dawniej dwa)

Nr. 18: 1) Sängler.

Nr. 24: 1) Trampczyński Wojciech, b. senator.

Nr. 25: 1) Michałkiewicz Michał, nauczyciel gimnazjalny, 2) Czystewski Kazimierz, burmistrz.

OKRĘG 34: Poznań — miasto.

Nr. 21: 1) Chmielewski Czesław, adwokat, 2) dr. Surzyński Leon, lekarz.

Nr. 24: 1) Paczkowski Roman, profesor Uniwersytetu Poznań; 2) Miklaszewski L. rzemieślnik.

OKRĘG 35: Poznań — powiat, Leszno, Rawicz i inne.

Nr. 7: 1) Miłczyński Marcin, b. poseł.

Nr. 24: 1) Boczoń Ludwik, nauczyciel.

Nr. 24: 1) Pluciński Leon, b. poseł.

Nr. 25: 1) Płoszyński Wawrzyniec, rolnik.

OKRĘG 36: Szamotuły, Chodźcin i inne.

Nr. 18: 1) Naumann Eugenjusz, b. poseł

Nr. 21: Ciszak Antoni, b. poseł; 2) Zych Franciszek, kierownik szkoły.

Nr. 24: 1) Trampczyński Wojciech, b. senator.

Nr. 25: 1) Nosek Jan, rolnik.

OKRĘG 37: Ostrów, Odolanów, Kępno, Krotoszyn i inne.

Nr. 7: 1) Nader Mikołaj, b. poseł, 2) Hoffmann Władysław, nauczyciel.

Nr. 24: 1) Winiarski Bohdan, profesor Uniwersytetu Poznańskiego, (poprzednio trzy mandaty.)

Nr. 25: 1) Piątek Mieczysław rolnik,

2) Szyszka Piotr, rolnik, 3) Szlachciński Stanisław, technik.

OKRĘG Nr. 38: Huta Królewska, Tarnowska Góra inne.

Nr. 1: 1) Grzesik Karol, burmistrz Wielkich Hajduków, 2) Pietrzak Jan, prezes związku metalowców.

Nr. 18: 1) Włodasch Karol, b. poseł,

2) Krajczyński Otto, b. poseł.

Nr. 38: 1) Korfanty Wojciech b. poseł

OKRĘG Nr. 39: Katowice, Ruda.

Nr. 1: 1) Kot Alojzy, b. poseł NPR, prezes związku górników, 2) Karkoszka Jan, prezes Związku Inwalidów.

Nr. 18: 1) Rosumek Jan b. poseł 2) Ks. Krajczyński.

Nr. 38: 1) Korfanty Wojciech, b. p. Poprzednio: Niemey — 2 mandaty, D., PPS. i NPR. — po jednym.

OKRĘG 40: Cieszyn, Bielsk, Pszczyna, Rybnik.

Nr. 1: 1) Ks. Londzin Józef, b. p.

2) Bałdyk Bonifacy, aptekarz z Żarów, Roguszczyk Franciszek, b. poseł N. P. prezes tej partji.

Nr. 2: 1) Regier Tadeusz b. poseł.

Nr. 18: 1) Franz Eugenjusz, b. p.

Nr. 18: 1) Franz Eugenjusz, b. p.

2) Piesek Robert, b. poseł.

Nr. 38: 1) Korfanty Wojciech p. p.

OKRĘG 41: Kraków — miasto.

Nr. 1: 1) Krzyżanowski Adam, profesor Uniwersytetu Krakowskiego, 2) dr. Bowski Tadeusz.

Nr. 2: 1) Bobrowski Emil, b. poseł.

Nr. 17: 1) dr. Thon Abraham Ozjasz, b. poseł.

Nr. 24 i 25: bez mandatu, poprzednio dwa.

OKRĘG 42: Kraków — powiat, Chrzanów, Olkusz, Miechów i inne.

Nr. 1: 1) Pochmarski Bogusław, nauczyciel gimnazjum; 2) Kleszczyński Edward, rolnik.

Nr. 2: 1) Daszyński Ignacy, b. poseł,

2) Żułowski Zygmunt, b. poseł; 3) Kwapiński Jan b. poseł; 4) Nosal Jan górnik.

Nr. 10: 1) Tabor Jan b. poseł.

Nr. 25: 1) Puchalka Jan, b. poseł.

Nr. 24 bez mandatu, poprzednio b. poseł Stan. Rymar, poprzednio dwa mandaty.

OKRĘG 43: Wadowice, Biał. Żywiec, Nowy Targ i inne.

Nr. 1: 1) generał Galica Andrzej; 2) Gwiżdż Feliks literat.

Nr. 2: 1) Czapiński Kazimierz i poseł; 2) Pająk Antoni.

Nr. 3: 1) dr. Putek Józef, b. poseł.

Nr. 25: 1) Wechsler Ludwik (zastępca Holeksa Karol, b. poseł.

Nr. 30: 1) Ks. Madej Jan.

Nr. 24: bez mandatu.

OKRĘG 44: Nowy Sącz, Wielicka, Bochnia.

Nr. 1: 1) Pieracki Bronisław, pułkownik; 2) Jasiński Ignacy rolnik; 3) Tomaszkiwicz dziennikarz.

Nr. 2: 1) Marek Zygmunt, dr. praw.

25: 1) Kiernik Władysław, b. poseł; 2) Narecz, b. poseł.

OKRĘG 45: Tarnów, Gorlica i inne.

1) Bojko Jakób; b. senator; 2) Jaworski Jan, b. poseł.

1) Ciołkosz Adam, publicysta.

1) Witos Wincenty, b. poseł,

2) Jan, b. poseł; 3) Krzciuk Henryk.

Nr. 30: 1) Ks. Czuj Jan, b. poseł.

OKRĘG 46: Jasło, Tarnobrzeg i inne.

Nr. 1: 1) Bojko Jakób, b. senator 2) Kozłowski Stanisław, urzędnik.

Nr. 14: 1) Krempa Franciszek, b. poseł; 2) Madej Jakób b. poseł.

Nr. 25: 1) Madejczyk Jan b. poseł; 2) Kuśnierz Bronisław, rolnik, zastępca Jedynek Jan, b. poseł.

OKRĘG 47: Rzeszów — Jarosław.

Nr. 1: 1) Bojko Jakób, b. wicemarszałek Senatu.

Nr. 2: 1) Chudy Antoni, b. poseł Sejmiku Ustawodawczego.

Nr. 10: 1) Pluta Andrzej, b. poseł, 2) Sobek Jan, b. poseł; 3) Socha Marcin, b. poseł 4) Berek.

Nr. 25: 1) Pieniążek Jan, b. poseł.

PETER BOLT

47)

Telegrafista z Perth

Jest tylko tegim chłopcem i nosi olbrzymi kapelusz, którym straszy ludzi. Po winnaś go zobaczyć, moja droga, jest taki silny i taki przy tom potulny. To jedno już jest zabawne, że taki olbrzym jest taki potulny. A jaki oszczędny! Najchętniej żyłby tylko powietrzem. Przed czterema miesiącami tu przybył i pracuje odtąd w stalowni. Wali ciężkim młotem. I taki oszczędny jest ten Peruccio! Wszystkie pieniądze wysyła do domu, swojej żonie. Przez te cztery miesiące ani razu się nie mył i ani kropli wody nie wypił. Nie mićci się to w jego ciężkiej głowie, że wodę trzeba kupować! Taki, — mówili sobie ludzie — jest właśnie dobry do żartu. I ten Peruccio — Zaccaria mu na imię — dziwny święty ten Zaccario — był wkrótce bardzo brudny. Ale ludzie mówili mu, żeby spokojnie czekał na pierwszy deszcz, to się gruntownie i bezpłatnie umy-

je. Racja, poco pieniądze wydawać. I Peruccio zawczasu cieszył się już z tej okazji i był coraz brudniejszy i brudniejszy. Naprawdę wstyd już było, moja droga. Pocięzono go wciąż, że deszcz wkońcu spadnie i że go zawolają, jak pierwsze chmury się zbiorą. Dzisiaj ukazały się wreszcie dwie blade chmurki, co nic nie znaczy. Wie o tem każdy. Natychmiast zabrano Peruccia z roboty, poprowadzono go jeszcze kawał do „busku” i kazano mu, zanim burza nadejdzie, dobrze się namydlić, żeby się potem mógł dobrze wynieć na deszczu, który przecież prędko ustaje. Przynieśli butelkę wody i mydło. Takie szare mydło, wiesz, moja droga, co to dla skóry nieprzyjemne. Peruccio nie dał się długo prosić, rozebrał się prędko i zaczął się namydlać i namydlać. Wkrótce był już całkiem namydlony. Stoi tam i patrzy na niebo. Gdzie się też ten deszcz podział? Zebrało się mnóstwo ludzi którzy mu się przyglądali wciąż go namawiając, żeby się lepiej namydlał: zaraz będzie deszcz padał. I Peruccio coraz więcej się

namydlał, aż wkońcu twił w grubej pianie mydlanej, tak że aż litość brała patrzeć. Tymczasem przygrzało słońce i chmury dawno się rozeszły. Naturalnie nie spadła ani jedna kropla deszczu, Peruccio wyglądał tak głupio, że ludzie ryczeli ze śmiechu... a on wciąż jeszcze nie rozumiał, że go oszukało... ledwie później, gdy go w „Admirale Nelson” oskrobano i nie mógł wytrzymać świerzbienia i palenia... wtedy zrozumiał...

Opowiadanie kilkakrotnie przerywane było śmiechem opowiadającej, z którym mieszal się inny śmiech. Miał szczerą, jasną dźwięk i nieprzeparcie go pociągał. Czuł, że go porywa i że musi także razem się śmiać...

Szybko odskoczył od ściany domu i przebiegł parę kroków w stronę pianków. Przypomniał sobie swój stan. Drżał, że się nie będzie mógł powstrzymać, zebrał wszystkie siły i opanował się.

(D. c n)

Skład nowego Sejmu.

Nr woobrani posłowie według okręgów wyborczych

OKRĘG 48: Przemyśl, Krosno i inne.
 Nr. 1: 1) Bojko Jakób, b. senator. 2) Garlicki Apolinary, nauczyciel gimnazjum.
 Nr. 10: 1) Pawiowski Jakób, b. poseł.
 Nr. 14: 1) Stapiński Jan, b. poseł do Sejmu Ustawodawczego.
 Nr. 18: 1) Zarajkiewicz.
 Nr. 22: 1) Zubrzycki.
OKRĘG 49: Sambor, Lisko, Gródek i inne.
 Nr. 1: 1) Bojko Jakób, b. wicemarszałek Senatu, 2) Bryła, dziennikarz, 3) Burda doktor.
 Nr. 18: 1) Terszakowicz, właściciel, 2) Bilak.
 Nr. 8: Czuczmał Mikol.
OKRĘG 50: Lwów — miasto.
 Nr. 1: 1) Kwiatkowski Eugenjusz, minister przemysłu i handlu.
 Nr. 17: 1) dr. Reich, b. poseł; 2) dr. Leser.
 Nr. 24: 1) Pieracki Leon, adwokat.
OKRĘG 51: Lwów — powiat, Żółkiew, Sokol i inne.
 Nr. 1: 1) doktor Stroński Zdzisław, 2) Potworski Tadeusz; 3) Zuchowski Andrzej.
 Nr. 18: 1) Lewicki Dymitr, 2) Leszczyński Jan, 3) Lang Ferdynand, (Niem.), b. oficer austriacki i instruktor w b. armji ukraińskiej.
 Nr. 19: 1) Walnyckij Kurylo.
OKRĘG 52: Stryj, Drohobycz i inne.
 Nr. 1: 1) Wojciechowski Bronisław dr praw; 2) Wysoczański Wiktor rolnik.
 Nr. 18: 1) Korowędz Iwan, dr. 2) Łucyk Ostap, rolnik; 3) Welykonowicz Dymitr, 4) Błazkiewicz dr.
OKRĘG 53: Województwo Stanisławowskie.
 Nr. 1: 1) Górecki Roman, dr. generalny prezes Banku Gospodarstwa Krajowego; 2) Mianowski Henryk inż. b. poseł; 3) Saidler Teodor, adwokat; 4) Niedźwiecki Walerjan, doktor.
 Nr. 18: 1) Haluszożyński Michajło; 2) Palijiw Dmitro.
OKRĘG 54: Tarnopol, Czortków.
 Nr. 1: 1) Bojko Jakób, b. wicemarszałek Senatu; 2) Jaruzelski Ksawery, rolnik; 3) Kosydarski Władysław b. poseł.
 Nr. 18: 1) Hasbach Erwin (Niem.) b. senator; 2) Decykiewicz Włodzimierz, 4) Dawidson Józef, dr. 5) Biegański Antoni.
OKRĘG 55: Złoczów — Brzezany, Brody.
 Nr. 1: 1) Bojko Jakób, b. wiceminister Senatu, 2) Wojtowicz Stanisław, b. poseł; 3) Dzieduszycki Konstanty, rolnik.
 Nr. 17: 1) Dr. Reich Leon, b. poseł (zastępca Eisenstein Karol b. poseł).

Nr. 18: 1) Celewicz Włodzimierz, generalny sekretarz „Unda“, b. sędzia; 2) Wysocki O. właściciel ziemski; 3) dr. Trojan K. z Chodorowa; 4) Kuzyk Stefan, kandydat adwokacki.
OKRĘG 56: Kowel, Włodzimierz Horochów, Lubomla.
 Nr. 1: 1) Wołoszynowski Joachim, redaktor „Przeglądu Wołyńskiego“; 2) Sałowski Erazm, rolnik, Ukrainiec; 3) dr. Leble Zygmunt, lekarz; 4) Ostrejko Aleksandra; 5) Selida Bazyli.
 Poprzednio wszyscy z bloku mniejszości
OKRĘG 57: Luck, Równe, Kostopol.
 Nr. 1: 1) Ks. Radziwiłł Janusz, Wł. dóbr. 2) Wiślicki Wacław, kupiec.
 Nr. 8: 1) (Selrob prawica): 1) Kozicki Sergjusz b. poseł; 2) Wołyniak.
 Nr. 18: 1) Gerwetnik.
 Nr. 22 (Ukr. soc. partja radyk): 1) Włosowski.
OKRĘG Nr. 58: Krzemieniec, Dubno, Ostrog.
 Nr. 1: 1) Pułaski Ignacy kupiec, 2) Bogusławski Eugenjusz nauczyciel seminarjum w Ostrogu; 3) Meduna Włodzimierz rolnik.
 Nr. 8: 1) Czuczmał Maksym b. poseł.
 Nr. 22: 1) Zuk.
OKRĘG 59: Brześć Litewski i inne.
 Nr. 1: 1) Kierzkowski Kazimierz, oficer rezerwy, komendant Strzelca; 2) Wawrzynowski Michał, nauczyciel.
 Nr. 19: 1) Zając Michajło, dr. 2) Beteńczuk Wasyl, 3) Wernicki Stanisław.
OKRĘG 60: Piński, Lunice, Sarny.
 Nr. 1: 1) Makowski Wacław, b. minister sprawiedliwości, prof. Uniwersytetu Warszawskiego; 2) Olewiński Piotr, rolnik; 3) nazwisko nieznane.
 Nr. 20: 1) nazwisko nieznane.
 Poprzednio PPS. — 3 mandaty „Wyzwolenie“ i blok mniejszości po jednym.

OKRĘG 61: Nowogródek, Stołpa, Nieśwież, Baranowicze, Słonim.
 Nr. 1: 1) Taurogński Edward, kierownik Zw. Kółek rolniczych w Wileńszczyźnie; 2) Rdułowski Konstanty, ziemianin, prezes Tow. Rolniczego, konserwatysta, 3) Mokrecki Józef, rolnik Białorusin.
 Nr. 39: Lista walki o interesy robotników i chłopów — dawniej Hromada): 1) Staganowicz Aleksander rolnik; 2) Sawoń Konstanty, rolnik, 3) Dworczanin Ignacy, nauczyciel. Poprzednio Nr. 3 (Wyzwolenie) — dwa mandaty, mniejszości narodowe — cztery mandaty.
OKRĘG 62: Lida, Wołożyn, Oszmiana, Wilejka:
 Nr. 1: 1) Okulicz Kazimierz, dyrektor departamentu wyznań M. W. R. i O. P. 2) Kamiński Władysław, 3) Szczerba Jan 4) Łojko Józef.
 Nr. 25: 1) Harniewicz Hipolit, lekarz, 2) Wołyniec Flakart.
OKRĘG 63: Wilno miasto i powiat.
 Nr. 1: 1) Kościakowski Marjan b. poseł, prezes Partji Pracy, 2) Mackiewicz Stanisław, redaktor „Słowa“.
 Nr. 18: 1) dr. Wygodzki Jakób były poseł.
 Nr. 24: 1) Zwierzyński Aleksander były poseł.
 Nr. 2: 1) Flawski Stanisław b. poseł.
 Nr. 18: 1) Karnas Paweł; 2) Stepowicz Albin, 3) Juchniewicz Konstanty, wiceprezes Białorusini.
OKRĘG 64: Święciany, Brańsk, Dąbrowice, Dzisna.
 Nr. 1: 1) Raczkiewicz Mieczysław, adwokat, prezes Zawodowego Zjednoczenia Krajowego, 2) Brakowski Stefan, lekarz, Partja Pracy.

LISTY z WĘGIER.

Amnestja dla przestępców.

Falszerz waluty francuskiej ks. Windischgrätz na wolności.
 (Korespondencja własna „Rozwoju“)

Budapeszt, w marcu.

Z okazji ósmej rocznicy objęcia przez M. Horthy urzędu kanclerza państwa węgierskiego, została udzielona polityczna amnestja. Amnestję tę uważa się za dowód polityki kraju, za objaw konsolidacji życia wewnętrznego i zmniejszenia tarć. Zaznaczyć jednak wypada, że amnestja ta wyjdzie przede wszystkim na korzyść żywiołom rządowym i obejmie głównie tych przestępców, którzy zostali uwięzieni wbrew woli rządu węgierskiego, ponieważ dopuścili się zbyt głośnych przestępstw. Ci to ludzie opuszczają teraz swe cele więzienne i powracają do życia obywatelskiego ze sławą bohaterów. Pomiedzy tymi, którzy na podstawie tej amnestji uwolnieni z więzień są tak że słynni falszerze franków. Ostatecznie książę Windischgrätz żyje już od kilku miesięcy na wolności, udając że jest ciężko chory.

Teraz zostaną uwolnieni jego współpracownicy w pierwszym rzędzie były prezydent koleji Nadony. Z woliów lewicowych skorzystają z amnestji jedynie niektórzy

dziennikarze, którzy za różne przestępstwa prasowe zostali skazani na kilka lat więzienia. W większości ludzie ci nauczeni doświadczeniem, nie będą nigdy już występować przeciw obecnemu rządowi. Na resztę lewicowców amnestja ta nie rozciąga się. Tak samo emigranci nie zostali ulaskawieni. Przeciwnie, uznaje się ich za wrogów państwa, uniemożliwiając im zupełnie powrót na Węgry.

Uwolniono na podstawie tej amnestji wszystkich tych, którzy zostali uwięzieni za obrazę regenta Horthy'ego. Jest to gest osobisty Horthy'ego, którego honoru bronią sady węgierskie z nadzwyczajną wprost skrupulatnością. W przeciągu lat kilkudziesięciu za rządów Habsburgów nie uwięziono za obrazę cesarza i króla tylu ludzi, jak w dzisiejszych Węgrzech za obrazę regenta. Dla tego też koła opozycyjne przyjęły wiadomość o ulaskawieniu tej kategorii przestępców z ironicznym komentarzem, że musiano ich uwolnić, ponieważ brakło już miejsca dla ich następców.

G. T.

Sio turkawny prz z brów wó i o n a

PIERWSZY ARTYKUŁ ADOLFA NOWACZYŃSKIEGO.

Adolf Nowaczyński, po 10 tygodniowej kuracji, spowodowanej obydniwym napadem na niego w przeddzień 10-go Narodzenia, wrócił do pracy publicystycznej w „Gazecie Warszawskiej“ i wczoraj ukazał się pierwszy jego artykuł. Po strasznych torturach, jakie przeżywał i mimo starannej i długiej kuracji nie odzyskał on jeszcze lewego oka.

Naturalnie sprawy potwornego napadu nie zostały przez władze wykryci.

ROZMAITOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

Brat unieszczęśliwił brata. Tragedja nieszczęśliwego kretyna.

Niezwykła afera zbrodnicza zaprzęta obecnie uwagę opinii publicznej we Florencji. Szczegóły jej, zaiste krew mrozące w żyłach, są następujące:

W pobliżu Florencji w odległości kilku kilometrów od tego miasta, posiada znaczny majątek ziemski Juljan Verganez. Stał on obecnie pod zarzutem ciężkiej i wyafinowanej zbrodni, dokonanej na swym młodszym o dwa lata bracie, Paulu Verganez. Zbrodnia ta przez dłuższy czas kryła się w mrocznej tajemnicy i dopiero obecnie wydoszła się na światło dzienne.

Paulo Verganez był współwłaścicielem majątku i naręczonym panny Rity Donato. Przed kilku laty jednak upadł tak nieszczęśliwie, że wskutek wstrząsu mózgu stał się zupełnym kretynem. W łachmanach, z obnażoną głową i bosemi nogami błakał się po pobliskich wsiach, budząc śmiech i politowanie gawiedzi. Z była zaś jego naręczona, Rita, ożenił się brat jego Juljan.

Nikt nie przypuszczał, aby przyczyną straszliwego stanu biednego idjoty mogło być coś innego, a nie nieszczęśliwy przypadek. W czasach ostatnich jednak nastąpił pewien zwrot w zdrowiu nieszczęśliwego. Zaczął okazywać więcej przytomności umysłu. A nawet opowiadał tym, co słuchać chcieli, rzeczy zaiste zadziwiające. Oto brat jego Juljan dokonał na nim przed kilku laty potwornej zbrodni...

Słuchy o tem doszły do policji, która zajęła się tą sprawą. Okazało się, że rzeczywiście Juljan postąpił wobec brata w sposób obydny, wołający o pomstę do nieba. Zakończył się mianowicie w uwodzicielskiej Ricie i postanowił pozbyć się jakoś brata. A zarazem pragnął stać się jedynym właścicielem majątku.

Wpadł wówczas na piekielny plan. Zważył brata do lasu i tutaj uderzył go se-

katą maczugą w głowę.

Paulo jednak nie umarł, lecz po ciężkiej chorobie utracił dawne władze umysłowe.

Obecnie ta niesłychana zbrodnia została zdeklarowana a sprawca będzie niewątpliwie ukarany surowo.

Skarb wśród śmieci.

Do czego prowadzi manja porządkowania.

Pewien młody handlowiec z Belfordu — jak opowiadają dzienniki angielskie — wybrał się na wycieczkę do Paryża, a niechcąc zabierać ze sobą swych oszczędności w sumie trzystu funtów szterlingów, uznał za najlepsze owinąć banknoty w kawałki tapety i ukryć je w kryjówce znajdującej się w ścianie jego pokoju.

Fowróciwszy jednak z nader milej bogatej w przyjemne wrażenia wycieczki, stwierdził z przerażeniem, że w czasie jego nieobecności dbała o czystość mieszkania gospodyni zrobiła generalny porządek w jego pokoju, usuwając wszelkie rupiecie, a wraz z nim pakunczek z pieniędzmi.

Na szczęście nie spaliła starych papierów lecz wyrzuciła do śmietnika, skąd zabrał je jeden z wozów miejskich, uprzątających śmiecie z ulic i domów.

Zrozpaczony handlowiec pobiegł do magistratu, a dowiedziawszy się w odpowiednim wydziale, że śmiecie z jego dzielnicy wywożone są do miejscowości podmiejskiej Dicklane, tam się skierował na poszukiwania.

Przez całe trzy dni trwała niezbyt przyjemna i wonna praca grzebania w ogromnych stosach śmieci, zwiezionych do Dicklane. Pod wieczór trzeciego dnia poszukiwań, zmęczony okrutnie handlowiec, zamierzał już zaniechać znoonej czynności, gdy nagle ujrzał u stóp swoich sterczący z pośród śmieci kawałek tapety.

Schylił się szybko, wyciągnął tapetę i — o dziwo! — poznał swe zawiniątko, a rozwiązawszy je rękoma drżącymi, znalazł w niem oszczędności nienaruszone...

Zycie ze śmierci.

Przedsiębiorstwa pogrzebowe w Rosji.

Najbujniej kwitnącą gałęzią handlową w Rosji sowieckiej są przedsiębiorstwa pogrzebowe.

Podczas gdy inne instytucje walczą z niedostatkiem lub przeszły na własność państwa, przedsiębiorstwa pogrzebowe robią doskonałe interesy i powstaje ich coraz więcej. Walka konkurencyjna zakładów pogrzebowych jest bardzo ostra. Nietylko w szpitalach lub lecznicach, ale w każdym niemal

domu posiadają one swych agentów, którzy donoszą przedsiębiorcom o każdym zgonie.

Koszty „pochowku” są rozmaite. Ceny wahają się od 50 rubli sowieckich, do kilku tysięcy. Na tem jednym polu panuje w Rosji sowieckiej wolna konkurencja i komuniści nie zajął swym obywatelom pogrzebowej pompy

— o o o —

G. i M. COLE.

13)

Testament Hugona Radletta

Dyrektor Wilson zawsze na Błażkiem mógł polegać, iż dostarczy mu faktów, a na sobie — że wydobędzie prawdę z najbardziej poplątanej sieci. Inspektor posiadał wyższe ambicje; ale — jeżeli miał kiedykolwiek zrobić karierę, to tylko dzięki zdolnościom do umiejętnej obserwacji.

Obecnie rozpoczął dokładne badanie sypialni Hugona Radletta, a lord Ealing śledził jego ruchy z uwagą.

Leżąca na ziemi pościel, dokładnie przetrząsnęta i obracana — nie ujawniła nic nowego. Plama na prześcieradle, mająca około 3 cale średnicy, była już sucha. Kapa była również poplamiona, ale krew nie przedostała się na wierzch kołdry. Błażkie przyjrzał się plamie, znajdującej się mniej więcej na środku, oddalonej o blisko 8 cali od brzożki kapy, akurat w miejscu, które mogło się znajdować pod brodą śpiącego człowieka. Plama ta potwierdziła przypuszczenie, że

Hugo Radlett został napadnięty przez zbrodniarza, gdy leżał w łóżku; prawdopodobnie — pogrążony w głębokim śnie.

Ale nie dobito go przecież w łóżku. Gdyby tak było, skądby się wzięły ślady śmiertelnej walki w pokoju; przewrócone meble, złamane krzesło, okropna plama krwi na ścianie? Nie, Radletta zraniono w łóżku, ale nie zabito go od razu. Wyskoczył, unosząc z sobą pościel — i prawdopodobnie przewrócił stolik nocny i lampę. Następnie moczył się z napastnikiem; popłynęło jeszcze więcej krwi... i właśnie, w czasie tej walki, ściana została zbroczona krwią; prawdopodobnie w chwili, gdy Radlett oparł się o nią w śmiertelnej agonii. Krew znajdowała się mniej więcej na wysokości 4 stóp ponad podłogą, akurat w prostej linii nad przewróconym i połamanym krzesłem.

Inspektor odtworzył w myśli całą tę scenę. Morderca, skradający się do swojej ofiary, w czasie jej snu... wzniesiony nóż... pierwszy cios morderczy... kazany na śmierć człowiek wykakuje z łóżka... Gwałtowna walka w pokoju... ostatnie chwile nieszczęśliwej ofiary... być może, jeden jeszcze cios ze stro-

ny mordercy — a potem cisza... Opowiedział lordowi Ealing, co według niego, działo się w tym pokoju.

„Cisza? Ale przecież walka taka nie mogła się odbyć bez piekielnego hałasu! Musiano to słyszeć” — zauważył lord Ealing.

„I to prawda” — pomyślał inspektor.

Gwałtowna walka nie mogła odbyć się w zupełnej ciszy. Niewątpliwie rozległ się odgłos przewracanych mebli i lampy — a i Hugo Radlett musiał krzyknąć — przy najmniej raz — chyba, że morderca trzymał go przez cały czas mocno za gardło, co nie wydawało się prawdopodobne. Nawet, gdyby nie był w stanie wydobyć z siebie głosu, niewątpliwie inne dźwięki były dostatecznie głośne, aby zbudzić mieszkańców sąsiednich pokoi. Naprzykład, w pokoju na dole... Napewno sufit tam się dosłownie trząsał. Należałoby przeprowadzić bardzo dokładne śledztwo. W ten sposób można będzie ustalić czas, kiedy dokonana została zbrodnia.

(D. c. n.)

KRONIKA

KALENDARZYK

Piątek, 9 marca — Franciszki

TEATRY

Teatr Miejski: — „Spisek carowej”.
Teatr Popolarny: — „Kryśka Łęczyńska”.
Gong: — „Człamek z Wiednia”.

WIDOWISKA

Casino: — „Charlie Caplin”.
Splendid: — „Car i poeta”.
Grand Kino: — „Noc poślubna”.
Odeon — „Zoneszka na dobę”.
Czary: — „Charlie Caplin”.
Corso — „Święty Pompaś”.
Mewa: — „Grobowiec miłości”.
Dom Ludowy: — „Dom warjatów”.
Kin Oświatowy: — „Czarny Pirat”.

o o o

Wiadomości bieżące

Frzd rozłamem.

Jak nas informują w związku z wyborami do Sejmu niezyskaniem przez kandydata Resursy Rzemieśniczej p. Szwankeńskiego mandatu poselskiego w Resursie Rzemieśniczej panuje wielkie rozgoryczenie na „sancję” tak, że w najbliższych dniach należy oczekiwać poważnego rozłamu w tej instytucji.

Lista № 24 otrzymała mandat w powiecie łódzkim

W numerze wczorajszym, w wykazie nowoobраниch posłów, wkradła się pomyłka: imiennie: W okręgu Nr. 14 — Łódź-Powiat lista nr. 10 mandatu nie otrzymała, jak mylnie podaliśmy, natomiast otrzymała mandat lista nr. 24 — w osobie p. Aleksandra Dzierżawskiego, co znów we wspomnianym wykazie zaznaczone nie zostało.

Zatarg w telefonach trwa.

Na onegdajszym posiedzeniu zarządu pracowników instytucji użyteczności publicznej zarząd przyjął do wiadomości sprawozdanie z konferencji warszawskich w sprawie zadań telefonistek i sił technicznych telefonów. Postanowiono nie odstępować od wystawionych zadań co do personelu technicznego, która to sprawa miała być załatwiona na terenie Łodzi i w dalszym ciągu prowadzić akcję w kierunku uzyskania podwyżki dla personelu technicznego. (bip)

Umieszczenie wyciu kominów.

Cech mistrzów kominarskich zwrócił się do Magistratu z propozycją umieszczenia kominów w całym mieście.

Sprawa ta była przedmiotem zarząd w Magistracie i w rezultacie uchwalono przekazać ją do zdecydowania wydziałom gospodarczemu i przedsięb. miejskich, po czym odrębnie uchwała znajdzie się na porządku posiedzenia Rady Miejskiej. (bip)

Kronika policyjna

2 r.

Wczoraj rano wybuchł groźny pożar w przedsiębiorstwie budowlanym na ul. Hołca przy ul. 6-go Sierpnia 50. Pożar wybuchł na parterze dwupiętrowego budynku, gdzie nagromadzone były deski i gro-

Prawy regulacji m. Łodzi.

Oplaty za załatwienie czynności parcelacyjnych.

W związku z zamierzonym opracowaniem ogólnego projektu regulacji m. Łodzi, Magistrat — na wniosek Wydziału Budownictwa — postanowił powołać do życia specjalną Komisję do spraw regulacji i zabudowy miasta, której zadaniem będzie opracowanie prac Oddziału Regulacji, związanych z opracowaniem planu regulacyjnego i regionalnego. Do Komisji tej powołani zostali pp.: prezydent Ziemięcki, wiceprezydent Kapalski, ławnik Izdebski, delegaci Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych i Dyrekcji Kolejowej, profesor T. Tolwiński, jako konsultant, naczelnicy Wydziałów Budownictwa oraz Plantacji, kierownicy Oddziałów Regulacji i Architektoniczno-Budowlanego, dr Skalski z Wojewódzkiego Urzędu Zdrowia p. Toeplitz, b. ławnik m. Warszawy, oraz inż. Stulkowski z Wydziału Kanali-

zacji i Wodociągów.

Jednocześnie postanowił Magistrat pobierać opłaty na rzecz kasy miejskiej za załatwienie przez Wydział Budownictwa czynności parcelacyjne oraz związane z uzgodnieniem planów sytuacyjnych i budowlanych z planem regulacyjnym w następującej wysokości: 1) za uzgodnienie planu sytuacyjnego z zamierzeniami regulacyjnymi w zależności od obszaru terenów parcelacyjnych od zł. 10 do zł. 110. — w granicach od 1 do 10 ha i za każdy następny hektar i część jego po zł. 10, 3) za przerobienie planu parcelacyjnego całkowita należność będzie wynosiła nie więcej, niż to przewidują normy Ministerstwa Robót Publicznych, t. j. w granicach od 1 do 100 ha po zł. od 200 — do 32.50 za 1 ha, zaś ponad 200 ha po zł. 30 — za 1 ha.

Za dawne grzechy.

Dyr. Szyfman musi obecnie zapłacić podatek widowski.

W roku 1925 dyrektor teatru miejskiego p. Szyfman nie płacił podatku widowskiego na skutek otrzymanego wówczas przyrzeczenia prezydium i ławników Magistratu. Suma podatku wynosiła zł. 19.000.

Obecnie gdy nowy Magistrat objął urządowanie stwierdził, że sprawa ta wycofana została z Rady Miejskiej, wobec czego zarządził wyegzekwowanie od p. Szyfmana zarówno długu jak i procentów w łącznej sumie zł. 28.800. P. dyrektor Szyfman zwrócił się do Magistratu i przedstawił dowód

rzeczywiście przyrzeczono mu podatek ten anulować i że w każdym razie nie może płacić kosztem zwłoki 9.800 zł., gdyż zwłoka ta powstała nie z jego winy ponieważ sądził że sprawa ta została przez poprzedni Magistrat na jego korzyść załatwiona. Na onegdajszym posiedzeniu Magistratu sprawa ta, zreferowana przez ławnika Kuba, wywołała dłuższą dyskusję i w rezultacie uchwalono ściągnąć od p. Szyfmana tylko ten legły podatek bez odsetek za zwłokę (bip)

Medale Interall'oe

Przedłużenie terminu podań.

Stowarzyszenie Dowborczyków w Łodzi podaje do wiadomości ogółu zainteresowanych, że sprawa nadawania b. Oficerom Szeregowym I Polskiego Korpusu Jen. Dowbora Muśnickiego medali francuskich „Interall'oe” obecny zbyt krótkiego przedterminu składania podań — ma być dodatkowo rozpatrywana i dzień 15 maja 1925 r. jest ustalony jako bezwzględnie ostateczny termin składania podań. Podania w tej sprawie zwołaniem się na Rozkaz

Dzienny M. S. Wojsk. Nr. 136-24 r. pkt. 2 z załączeniem odpisu dokumentu służby w 1 Pol. Korp. należy przedstawiać indywidualnie do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej przez Biuro Personalne M. S. Wojsk. w Warszawie.

Bliższych szczegółów udziela Stowarzyszenie Dowborczyków w Łodzi — ul. Piotrkowska 174 listownie sw. ustnie w czwartki w godz. 7—10 wieczór.

spółni... d...
... przybyły cztery oddziały...
... po dwugodzinnej akcji...
... Splanęło urządzenie biura i...
... straty wynoszą kilkadziesiąt...
... tysięcy złotych. Przyczyną pożaru była zbyt...
... temperatura w suszarni, skutkiem...
... nastąpiło samozapalenie drzewa (p)

zgodzie. Wczoraj doszło pomiędzy nimi do gwałtownej kłótni po której pojechała na cmentarz na Nowej Mani i tam na grobie zmarłej przed kilku laty matki naplała się krew su siarazanego. (p)

Sutki nieostrożnego obchodzenia się bronią.

Wczoraj w fabryce firmy Allart Roussaux et Co. przy ulicy Nowokątnej 190 strażak Adolf Grening zamieszkały przy ulicy Katnei 52 czyszcząc rewolwer spowodował wstrzał, którego kula przestraeliła Greningowi lewą pierś i utkwiała w okolicy serca. (p)

Na grobie matki

W dniu wczorajszym na cmentarzu na Nowej Mani otrula się kwasem siarzanym Janina Pawłowska zam. przy ul. Piotrkowskiej 255. Pawłowska ma narodzić się od pewnego czasu żyje w nie-

Ze związków i stowarzysze.**ZE STOW. BYŁ. WOJSK. ARM. POL.**

Zarząd Stowarzyszenia Byłych Wojskowych Armji Polskiej w Łodzi, podaje do wiadomości swych członków, iż przeprowadza przejeżdżanie członków z zamianą legitymacji w terminie do dnia 17-go marca br.

Sekretariat Stowarzyszenia mieści się przy ul. Kilińskiego 77 i jest czynny od godz. 7ej do 12ej i od 16 do 20ej.

ZEBRANIE w Z.L. N.

Dzisiaj o godz. 7 wiecz. w lokalu Związku Ludowo-Narodowego, Nawrot 36 odbędzie się zebranie informacyjne przedwyborcze. Przemawiać będzie p. inż. Kwasiborski, red. „Gazety Rzemieślniczej”.

Tematem obrad — sprawy dotyczące ogółu rzemieślników.

—oO—

Odczyty.**W. PRAWA POLSKI DO AZJI MNIejszej**

W niedzielę, dnia 11 marca punktualnie o godz. 12 w południe w sali Filharmonji, ul. Narutowicza, prof. L. Sawicki z Krakowa wygłosi odczyt na temat „Wyprawa polska do Azji Mniejszej i polska akcja ekspedycyjna”. Treść odczytu będzie bogato ilustrowana pięknymi zdjęciami, wykonanymi przez prelegenta, Kierownika wyprawy.

—oO—

Teatr i sztuka.**WYSTĘPY MOISSIEGO**

Jutro w sztuce Pirandella „Henryk IV” rozpoczyna występy jeden z najznakomitszych artystów światowych, wielki tragik niemiecki Aleksander Moissi, który ostatnio wraz z zespołem Teatru wiedeńskiego Reinhardta zbierał olbrzymie tryumfy w New Yorku, zaś przed niedawnym czasem w Paryżu.

W Łodzi wielki artysta wystąpi nie 9 razy jak było pierwotnie projektowane, lecz tylko 5 razy, to jest od jutra do środy włącznie i grać będzie dwa razy „Henryka IV” oraz trzy razy „Zywego trupa”.

Ostatnie powtórzenie „Spisku Carowej” dane będą: dzisiaj wieczorem i jutro t. j. sobota, o godz. 4 pop.

„Moralność pani Dulskiej” po raz ostatni przed zupełnym zejściem z afisza dana będzie w najbliższą niedzielę o godz. 4 pop. po cenach popularnych.

TEATR KAMERALNY

Gra w dalszym ciągu co wieczór wyborną komedię salonową A. Savoir'a „Osma żona Sinobrodego” z Kazimierzem Junoszą-Stepowskim i P. Relewicz-Ziemińską w rolach tytułowych.

Znaokmicie grany przez kwartet najlepszych artystów pp.: Horecką, Lubieńską, Brodniewiczą i Szpakiewiczą nastrojowy „Śnieg” St. Przybyszewskiego dany będzie po raz 20-ty w najbliższą niedzielę o godz. 5 popołudniu po cenach niższych (od 1 zł. do 6 zł.)

TEATR SCHEIBLERA I GROHMANA

Przedziałniana 68

W niedzielę, dnia 11 marca w sali „Ogniska” Prac. Zjedn. Zakł. Scheiblera i Grohmana odbędzie się uroczysta premiera nieśmiertelnej komedji Al. br. Fredry p. t. „Damy i Huzary”.

TEATR POPULARNY

Stawiane tylko trzy ostatnie wieczory wypalnej świątecznej komedji operetki w 3-actach

P R A W O I S A D.**Na co idą pieniądze z podatków.**

Zamówienia wojskowe dają więcej dochodu, niż prywatne.

CZWARTY DZIEŃ ROZPRAW W PRO CĘSIE O NADUŻYCIA W KALISKIM REJONIE INŻ. SAP.

Wczoraj w 4 dniu rozpraw przeciwko majorowi Murzynowskiemu i kpt. Bortkiewiczowi pierwszy zeznaje świadek Franciszek Tworek przedsiębiorca budowlany w Kaliszu. Oświadcza on, iż roboty budowlane prowadził już przed wojną lecz od roku 1919 wykonywał roboty niemal wyłącznie dla wojska. Utrzymywał się przy nich dzięki niższemu cenom oraz ustępstwom przy ustychnych przetargach. O Kozłowski twierdzi, że urzędnik ten u niego nie pracował. Raz tylko Kozłowski sporządził dla świadka plan budowy domu prywatnego. Będąc starszym cechem cieszył się wpisem w poczet jego członków Kozłowskiego. Przyznaje, że żyrował kapitałowi Bortkiewiczowi weksle na sumę około 5,000 zł. lecz miał gwarancję w postaci placu, który był własnością kapitana.

Następnie zeznaje świadek Michał Tworek. Jest on także przedsiębiorcą budowlanym, lecz będąc ubogim nie utrzymywał się przy dostawach i z tej racji powierzono mu tylko pomniejsze roboty.

Świadek Leonard Czerniejewski przedsiębiorca budowlany, którego doniesienie spowodowało proces przeciwko majorowi Murzynowskiemu i kpt. Bortkiewiczowi

sawierdza, że do przetargu na roboty wojskowe przystępowały tylko 3 firmy: Franciszek Tworek, Michał Tworek oraz Raabe. Przy robotach wszyscy przedsiębiorcy mieli trudności ze strony Rejonu, jeden tylko Tworek w całym szeregu wypadków miał ustępstwa. Świadek twierdzi, że majora Murzynowskiego, kpt. Bortkiewicza oraz Franciszka Tworaka widywał od 5 do 6 razy miesięcznie siedzących razem w restauracji „Louvre”, lecz kto płacił tego świadek nie wie. Murzynowski i Franciszek Tworek mieli wspólny plac. Świadek opowiada że przy przetargu na budowę pieców w Pleszewie utrzymał się lecz nie mógł później uzyskać zlecenia na przystąpienie do robót od kpt. Bortkiewicza.

Świadek Konstanty Łuczak przedsiębiorca budowlany zeznaje, iż otrzymał kilka nacięć robót wojskowych, lecz przeważnie otrzymywał je Franciszek Tworek, który był wyraźnie w Rejonie kaliskim faworyzowany. Spotkawszy się raz, pewnego ze świadkiem Franciszek Tworek opowiadał że roboty wojskowe na których zarabia się o wiele więcej niż na prywatnych, kosztują go bardzo drogo, a to że ze względu na to, że musi też dawać pieniądze „innym”. (p)

—oO—

Występny nauczyciel

Skazany na 4 lata więzienia.

W swoim czasie głośną była sprawa nauczyciela szkoły powszechnej w Tomaszowie Tadeusza Sobotkowskiego, który uwiódł jedną z uczennic. Sprawa ta była onegdaj przedmiotem rozprawy w sądzie okręgowym przy drzwiach zamkniętych i Sobotkowski skazany został na 4 lata ciężkiego więzienia.

Sąd uznał oskarżonego winnym utrzy-

mywania stosunków ze swą uczenicą, za co skazał go na 4 lata, a za zniewolenie na 3 lata, wobec czego łączna kara wyniosła 7 lat ciężkiego więzienia. Natychmiast po ogłoszeniu wyroku, Sobotkowski, który odpo- wiadał z wolnej stopy został aresztowany i osadzony w więzieniu. (bip)

aktach „Kryśka Leśniczanka” która bezpowrotnie schodzi z repertuaru, ustępując miejsca „Trędowatej” według głośnej powieści H. Mniszkówny której 6 przedstawienie na scenie popularnej odbędzie się we wtorek dn. 13b. m.

TEATR w SALI GEYERA.

W sobotę o godz. 8,20 wieczorem pod reżyserją St. Dębicza wystawiony będzie wodevil ze śpiewami i tańcami w 4-actach „Trójka hultajska”. W niedzielę dwa przedstawienia o godz. 4,20 pp. i 8,20 wiecz. Bilety w kasie teatru.

TEATR LIT. ART. „GONG”.

Ostatni program p. t. „Uśmiech z Wiednia” cieszy się niebywałym powodzeniem. Cały zespół z p. p. H. Rapacką, Talarrico, Popielawską, Runowiecką, Laskowskim, Kamińskim, Nowosielskim i Sielańskim na czele.

CHÓR UKRAIŃSKI

Po dłuższej przerwie przyjeżdża do Łodzi znany chór ukraiński, który w swoim czasie cieszył się w Łodzi, jak również i w innych miastach wielkim powodzeniem.

Chór ukraiński pod dyrekcją dzielnego Dmitra Kotko wykona cały szereg pięknych pieśni ze starego i nowego repertuaru.

Koncert odbędzie się w środę dnia 14 b. m. w Sali Filharmonji o godz. 8,30 wieczorem. Bilety po cenach popularnych od 1 zł. do 6 zł. już nabywać można w kasie Filharmonji.

„PAGANINI”

Do Łodzi przyjeżdża tylko na dwa występy zespół Operetki Warszawskiej, który wykona ostatnią nowość sezonu „Paganini”. Muzyka Franciszka Lehara.

Operetka ta była grana w Wiedniu przeszło 500 razy, w Warszawie, Lwowie i Krakowie cieszyła się olbrzymim powodzeniem. Oprócz operetki artyści wykonają rewię p. t. „Servus Kochanie”. W głównych rolach wystąpią: Kazimiera Horbowska oraz najlepszy w Polsce wykonawca roli tytułowej Marjan Wawrzukowicz. Występy odbędą się w Filharmonji w czwartek dnia 15 marca o godz. 8,30 wiecz. oraz w niedzielę dnia 18 marca o godz. 4-ej po południu.

—oO—

Cyrk życia i życie „Cyrku”

Główny Charlin w swej największej kreacji.

PREMIERA „CYRKU” w WIENIEN SKIM CYRKU BUSCHA.

W Wiedniu strugi olśniewającego światła. Migające naprzemian świetlne reklamy „Zirkus” — „Chaplin”. Dwa słowa, o których mówi cała stolica naddunajska. Zajęliśmy pod cyrk Buscha.

Sznury dorożek sam chodowych, z bokiem uszeregowane limuzyny prywatne. Lśniące biel gorsów frakowych — smokingi — toalety balowe.

Reprezentowany jest dosłownie cały Wiedeń. Jest to wszak uroczysta premiera urządzona przez „Concordię”, Związek Dziennikarzy austriackich.

Sam fakt, że poważne Zrzeszenie przyjęło protektorat i urządza inauguracyjne przedstawienie, nadało premierze bardziej uroczysty i reprezentacyjny charakter. Ołbrzymia hala wypełniona po brzegi. Nigdy zapewne cyrk Buscha nie zjeżdżał pod swym dachem, tyle wywołał w publiczności. Światła gasną. Orkiestra gra jakąś smętną melodię, przypominająca kołysanki, które w młodości nam matka śpiewała.

Szmer rozmów parutysięcznego tłumu ustaje. Cisza, jak przed czymś wielkim, potężnym, a nieznanym — zalega ludzkie mrowisko...

Czem jest „Cyrk” Chaplina? Trudno bym się silił w tej chwili na odpowiedź. Jest czymś, co chwyta za serce.

Ot taka „na niby” prosta, naiwna przygoda małego człowieka, którego w życiu prześladowa — wielki pech. Naturalizm akcji walczy o lepsze z prostotą psychologii bohatera, który za szczęście w nieszczęściu uważać musi, że cokolwiek uczyni na serio — ludzie pożywiają za groteskę. Gdy człowiek ten jest smutny, otoczenie pożytywuje mu to za wybryk dobrego humoru. Śmiech jego

natomiast, jest maską, pod którą kryją się łzy. Pomimo jednak groteskowości przygód Chaplina, wykończonych do najmniejszego szczegółu ze znaną jego pedanterją, jest pewna głębia uczucia, które czai się tworząc wiep przed ludzką złośliwością, gotową zawsze chwycić bliźniego w tryby bezmyślnej plotki.

Tu właśnie uwypuklają się dobitnie tragiczne przeżycia biednego Charlie, jego afera rozwodowa, będąca niczem więcej jak wyrachowanym manewrem, któremu na siebie odeszkodowanie: 1.200.000 dolarów. Charlie zapłacił bez wahania tą olbrzymią sumę, tak, jak opłaca szczerze na ekranie swe rękome życiowe niedoświadczenia.

Zostaje opuszczony wprawdzie, z swą nieodstępną bambusową laseczką i buciarami, które właścicielowi przyniosły miliony. Któż bowiem nie pamięta owego świętego tańca buciaków z „Gorączki złota”.

Charlie idzie w świat, niosąc bliźniemu dar wielki: szczerą, beztroski śmiech. Umie jednak zbudzić sentyment w chwili nawet tak prozaicznej, gdy gotuje sobie jajko, zniesione przed chwilą przez kure, do którego sól nosi w kamizelce.

Wybranka jego serca jest głodna. Charlie ofiaruje jej bez wahania swe śniadanie a czkawkę głodową pokrywa uśmiechem.

Widzę, że mój towarzysz wyjmując ukradkiem chustkę z kieszeni. Jest mu może gorąco. Zrzez rękę, jednak, którą się pod piera, widzę, że kapią mu łzy. Poczciwy Wiedeńczyk, gdyby w tej chwili spotkał Chaplina, napewno w pierwszym odruchu chciałby mu zafundować podwójną porcję „knauck-wurstli”.

PROGRAM NA PIĄTEK 9 MARCA.
 1.00 Sygnał czasu komunikat lotniczo-meteorologiczny oraz nadprogram 15.00--15.20 Komunikaty: meteorologiczny gospodarczy, samorządowy, oraz nadprogram. 16.20-16.40 Prześlad wydawniczy w periodycznyh - omowi prof Henryk Mościcki 16.40-17.05 Odczyt p. t.: Postawy społeczne spółdzielczości spożywców - wygłosi dyr. Marian Rapaeki. 17.20-17.45 Odczyt p. t.: Malarstwo włoskie współczesnego renesansu - odczyt: H. G. „Naściercy Giotta i szkoła sieniejska” - wygłosi Marjan Henzel 17.45 Koncert w wykonaniu orkiestry mandolinistów pod dyr. Leonarda Aleksandrowa. Część I 1) O. Fetras: Szkice rosyjskie 2) Czajkowski. W kościele. 3) Pribowski: Mazurzenie 4) M. Kjus: „Na falach Amuru”, walc. Część II 5) Cymerman: Wiazanka mełody ludowych, 6) Utwory taneczne. 19.05-19.15 Komunikat rolniczy oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej 19.15-19.30. Rozmaitości 19.30-19.55 Odczyt p. t.: O potrzebie stworzenia Doświadczalnego Instytutu Radjotechnicznego w Polsce - wygłosi wiceprezes stow. Radjotechn. polskich, mjr. szt. gen. K. Jackowski. 19.55-20.15 Pogadanka muzyczna z cyklu „Dzieje Muzyki” - wygł. prof. St. Niewiadomski. 20.15. Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej, w przerwie biuletyn „Messenger Polonais” w języku francuskim. 22.00 22.05. Sygnał czasu i komunikat lotniczo-meteorologiczny 22.05-22.20 Komunikaty PAT. 22.20-22.30. Komunikaty: policyjny, sportowy oraz nadprogram.

Zycie sportowe.

Siatkówka w Łodzi.

SOBOTNIE I NIEDZIELNE ZAWODY.

Komitet turniejowy zrezygnował z sali gimn. Niemieckiego i nadal organizować będzie mecze mistrzowskie w sali S. S. „Sila”, mieszczącej się przy ul. Głównej 17.

W sobotę w 4-y m dniu turnieju, 10. marca o godz. 4-ej po południu grają drużyny następujące w siatkówkę:

- Krygierowa - R. S. P. A.
- Szczaniecka - Sobolewka.
- Piłsudski - Absolwenci.
- Kopernik - Semin. Naucz.
- Koszykówka Zimowski - P. S. H. M.

W dniu następnym, w niedzielę 11-go marca o godz. 4-ej po południu w tejże sali dobedzie się 5-y dzień turnieju. W następujących drużynach:

- Przewiez - Skrzypkowska.
- Seminarjum Naucz. - T.U.P.
- Wiókiennicza - Ośrodek W. F.
- Oswiata - Absolwenci.
- Koszykówka: Piłsudski - Braun.

V-ta klasa Loterii Państwowej

PIERWSZY DZIEŃ CIĄNIENIA.
 Zł. 15,000 na nr. 97018.
 Zł. 5,000 na nry: 35 102841 118334
 Zł. 3,000 na nry: 62 03 85609 124313
 Zł. 2,000 na nry: 13436 18810 21318
 83599 87412 89022 90300 99337 104194
 Zł. 1,000 na nry: 1848 17276 34177
 4818 36430 36622 40100 41350 50774

53355	54891	60671	65085	78030	88187	103953	122874.																																																																																																																																																																					
Zł. 600 na nry:	5790	9140	23770	38933	40005	47742	56212	61861	63228	68654	75821	106957	108435	113961	124662	126555	129896.																																																																																																																																																											
Zł. 500 na nry:	10142	12307	29489	37447	50292	50586	51502	53235	53376	54362	58911	63329	64549	68387	70379	90110	90340	107184	112681.																																																																																																																																																									
Zł. 400 na nry:	6764	2023	2679	3131	6751	8173	8748	9449	10400	11306	11921	12323	12578	12769	13196	14300	14835	15581	18648	18662	19648	21780	21918	23008	23951	23851	24183	24242	25263	25472	25634	27114	27327	27910	28168	30704	30829	31302	32208	33170	34398	37414	37441	38415	41535	43576	43948	44207	45728	46536	47717	47956	48280	49937	51494	51607	52719	52871	53074	53220	5427	54361	44961	55651	56259	56272	56309	57278	57494	57852	58925	61527	61719	62002	64262	64957	65310	65469	55674	65803	67284	67702	69089	69341	69723	69912	70717	70895	71351	71721	72080	72529	73037	73449	73556	75043	75961	76049	76852	78068	78238	78862	79247	79412	79819	80780	81166	81169	81608	82336	84253	84617	85051	86257	87480	87581	87558	90818	91202	92744	93506	94544	94585	95429	96303	97015	97539	97634	97896	98008	98186	99164	100100	100153	100489	101328	101821	102082	103232	104108	104374	104596	104714	106725	107033	108011	109010	109171	112435	114074	114214	114216	115301	11648	116631	117359	117817	118819	120938	121631	122241	12794	123361	123798	125284	125958	126091	126133	126176	128613	128970	129400.

Humor.

TRZY PSY.

Dla celów podatkowych w pewnej osadzie trzeba było zebrać statystykę psów. Zrobił to jakiś skromny urzędnik w raporcie tej treści:

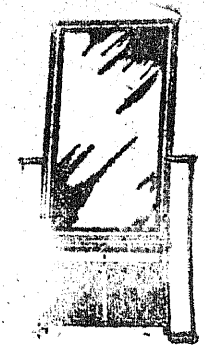
— Statystyka psów. Administrator — jeden pies, lekarz — jeden pies, nauczyciel — jeden pies. Razem trzy psy.

OTÓŻ TO.

— Proszę pana, czy w Kownie liczą na dolary, czy na lity?
 — Właściwie, to najczęściej liczą na Hindenburga.

ROZNIKA.

— Czy pańska żona ubiera się krótko?
 — Ale skąd! Suknie to ma krótkie ale ubiera się długo.



J. CANDRYK
 Łódź, Główna 11 w podł.
 ul. Piórkowska 25A.
 poleca krema, tusze, kreski w...
 szu - o dowolnych rozmiarach.
 Nikiowanie wszelkich części
 samochod., rowerowych dentyst
 chirurgicznych. Uwaga! Krema
 na gołotę: na rękę na skronie
 4 miesięczną. Własna myłwa dla
 az.

PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 9.

**ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY
i PRACOWNIA PORTRETÓW:**
W. Grabowski, Przejazd 46.
RESTAURACJE:

Teofil Kopeć, Narutowicza 44.
„Biały Bar” Konstantynowska 5.
Zalewski, Zgierska 39.

WYTWÓRNIĘ CRKROW.
Ziółkowski, Piotrkowska 197.

SKLEPY TYTONIOWE.
Sobczyński, Napiórkowskiego 9

PIEKARNIE:
Bryszewski, Pomorska 86.

SIUSARNIE MECHANICZNE:
Machura, Rzgowska 57.

FABRYKA WODY SODOWEJ:
Piątczak, Nawrot 92

SKŁAD PASZY:
F. Kaczmar, Przemysłowa 4.

SKLEPY SPOŻYWCZE:
Wł. Wyreńska, Wólczańska 261.
Szczygielski, Bazarna 3.
PRACOWNIA OBUWIA:
Szubski, Sokola 5.

MAGAZYN OBUWIA:
Sumera, Nawrot 19
Cieplucha, Wysoka 26.
Zieliński, Rzgowska 12.
Grędziński, Piotrkowska 53.
F. Tomaszewski, Skwerowa 10.

ZAKŁADY KOWALSKIE:
B-cia Kędzierscy, Kilińskiego 94.
Wróblewski, Radwańska 10.

PIEKARNIE:
Kruczkowski, Sierakowskiego 27.
Debrzyniak, Pajanińska Szosa 28
Gadzinowski Pomorska 67.
Zawadzki, Nawrot 44.

ZAKŁAD ROWERÓW:
W. Sierpiński, Kilińskiego 96.
ZAKŁADY BLACHARSKIE:
Sokołowski, Kilińskiego 79.
Lyczkowski, Piotrkowska 188.

SKŁADY WIN, WÓDEK i DELIA:
Sliwowski, Rokicińska 6.

PIWIARNIE:
Kuliga, Odyńca 11.
**SWIATŁO i SIŁA (ZAKŁAD
ELEKTROTECHNICZNY):**

J. Cybart, Gdańska 135.
ZAKŁADY RYMARSKIE:

Jezierski, Pabianicka Szosa 60
MASARNIE:
Szumiński, Pomorska 61.
Borkowski, Rokicińska 13.
A. Raksyk, Kilińskiego 133.
F. Woźniakowski, Rzgowska 78.

BANK PRZEMYSŁOWCÓW ŁÓDZKICH

Spółdzielnia z ogr. odp.

Łódź, Ewangelicka 15

Rok założenia 1881

zawiadamia niniejszem, że w dniu 9 marca r. b. o godzinie 6-ej po poł. odbędzie się w Sali Łódzkiego Towarzystwa Śpiewaczego przy ul. Piotrkowskiej 243

XXIX Zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków Banku z następującym porządkiem dziennym:

- Sprawozdanie za rok 1927
 - sprawozdanie z rewizji przeprowadzonej przez Związek Spółdzielni Polskich w Warszawie w dniach 8, 9, 10, i 11 lutego 1928 r.
 - sprawozdanie Komisji Rewizyjnej
 - udzielenie pokwitowania Radzie Nadzorczej i Zarządowi
 - przelanie czystego zysku z operacji z nieczłonkami do kapitału zasobowego
 - podział czystego zysku
 - podział funduszu dyspozycyjnego
- Zatwierdzenie budżetu na rok 1928
- Wybory
 - dwóch członków Rady Nadzorczej
 - jednego członka Zarządu
 - sześciu członków Komisji Rewizyjnej
- Sprawa przyjmowania nowych członków
- Wnioski członków.

Uprasza się wszystkich członków o liczne i punktualne przybycie, aby znaczne koszty, związane ze zwołaniem drugiego zebrania mogły być zaoszczędzone.

ZARZĄD.

OGŁOSZENIA

Do wszystkich pism w Polsce i zagranicą przyjmują się i majątwa na najkorzystniejszych warunkach.

Polska Agencja Telegraficzna

Łódź, Zielona Nr. 8-a Telefon 121 i 2-06

Wydział Ogłoszeń Polskiej Agencji Telegraficznej przyjmuje na miejscu w Łodzi obowiązkowo ogłoszenia dla „MONITORA POLSKIEGO” „DZIENNIKA URZĘDOWEGO MIN. SKARBÓW” i wszystkich innych wydawnictw urzędowych.

DROBNE OGŁOSZENIA.

zagubionych dokumentach mających się ukazać w „Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego” lub w „Monitorze Polskim” przyjmowane są tylko w wydziale ogłoszeń Polskiej Agencji Telegraficznej w Łodzi.

Uczciwa dziewczyna do wszystkich może się zgłosić od zaraz do Pacanowskiego ul. Piotrkowska 8 III p. 1106-1

Potrzebna inteligentna wychowawczyni do dzieci Piotrkowska 103 m 2, 1108-1

Potrzebni chłopcy do pomocy Zakład kotłarsko-mechaniczny ul. Karola 7 1094-2

Potrzebni chłopcy na praktykę drukarnia Siemkiewicza 7 1104-3

Różne.

2000-10.000 zł pożyczę dam z gwarancją bankową, dobry procent Oferty npraszam „Rozwój” pod „Kaźda suma, 1080-5

Przybłąkał się pies wyjął ciemno-brązowe łaty zgłaszać się po odbiór za zwrotem kosztów Konstanyuowska 38 Klimczak

Lokale i mieszkania

Przyjmę pana na mieszkanie Kilińskiego 104 m. 32 fr. 1110-2

Zagubione dokumenty

Ostrowski Franciszek zagubił wyświadczenie z ksiąg ludności gm. Za modę pow. Noworadomskiego. 1102-3

Do Szan. Publiczności

W przejeździe z Francji zatrzymuje się w Łodzi znana

CRIMOMANTKA
która odgaduje z ośru, rak i s kabaly. Odgaduje z fotografii charakter, usposobienie oraz imiona znajomych i nieznajomych osób klientów swoich. Proszę o przybycie dla przekonania się Góda przyjeżdż od 11-11 3-9 w. ul. 6-go Sierpnia 14, prawa strona i w. l p. Władam językami polskim, francuskim i niemieckim 600-

Dr. St. Bibergal
Moniuszki 11 Tel. 63-22
Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 8-10 r. i od 5-8 wieczór.

Drobne ogłoszenia

Sprzedaz.

Wielka posesja z trzema ogródkami i mi sadzonkami jest do sprzedania, w związku zmiany rodzinnych interesów przy ul. Nowa nr. 8 porozumienie z gosc podarzem 1043-2

Sklep nadający się na każdy interes z jednym pokojem sprzedam zaraz Kopernika 26 34 wiad w sklepie. 1074-3

Parlofon szafkowy szwajcarski werk w nowym stanie tania sprzedam Andrzeja 47 II p. m. 6

Wyjątkowa okazja Plac do sprzedania 6000 lokali tylko 3000 na Podłębiu pod Tuszyńnem ofertę pod „Szybko” do redakcji 1100-2

2 magle do sprzedania Przejazd nr. 69 1096-2

Posady i prace

Chłopiec samotny do koni potrzebny od zaraz u Stoińskiego go Brusa-Zdrowie 876-3

ROBOTNIK na prace nocną Zgłaszać się w Adm. Rozwoju

CENA OGŁOSZEN

Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 14 gr.; wśród drobnych 20 i nekrologi 30 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrów lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowa 5 gr. za wyraz, duże litery 50 gr.; najmniejsze ogłoszenia 50 gr. Drobne ponad 30 wyrazów—wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej; zagraniczne 100 proc. Stronice przed tekstem i w tekście podzielenie na 5 lamów, zwyczajne na 5 lamów. Akcydensowa i fantazyjne ogłoszenia 50 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowa ogłoszenia administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązująca od poniedziałku przyjęta ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Łacha, w Pabianicach u Zatorskiego ulica Zamkowa 100 w poradniku 350; miesięcznie — 30—zł.